№ 90. Piątek 18. Kwietnia 1856. Rok Gazecie 46.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 15. kwietnia. Uchwałą Jego Excelencyi c. k. ministra sprawiedliwości z dnia 23. października 1855 l. 22.320 mianowany został notaryusz *Jerzy Kukucz* adwokatem w okręgu lwowskiego c. k. wyższego sądu krajowego z siedzibą urzędową w Brodach. Nowo mianowany adwokat złożył dnia dzisiejszego przy lwowskim c. k. wyższym sądzie krajowym przysięgę przepisaną, co się z tą uwagą podaje do powszechnej wiadomości, że jako adwokat wciągniony został do listy obrońców w sprawach karnych.

Lwów, 15. kwietnia. Prezydent Lwowskiego c. k. wyższego sądu krajowego na przedstawienie komisyi wyższego sądu krajowego w sprawach organizacyjnych mianował, akcesistów przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu *Antoniego Fiałkowskiego*, *Franciszka Floreckiego* i *Parteniusza Czubatego*, akcesistę przy c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu *Józefa Krzyżanowskiego*, akcesistę przy c. k. sądzie obwodowym w Samborze *Jana Korczniewicza*, akcesistę przy c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie *Jakuba Juszkiewicza* i akcesistę przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie *Jana Rudnickiego*, oficyałami przy tych samych c. k. sądach obwodowych.

Sprawy krajowe.

(Postanowienie względem handlu obnośnego. — Ułaskawienia. — Skrytobójcy doktora Majoli.)

Wiedeń, 13. kwietnia. C. k. ministeryum finansów ogłosiło pod dniem 7. kwietnia r. b. następujące rozporządzenie obowiązujące dla wszystkich krajów koronnych. Ministeryum spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem handlu i finansów uwolniło osoby trudniące się handlem obnośnym od opłaty dodatków pobieranych tytułem podatku na fundusz indemnizacyjny i pokrycie rozmaitych potrzeb krajowych, i poleciło zarazem rządom krajowym, ażeby w przynależnych okręgach administracyjnych, gdzie dodatki takie od osób trudniących się handlem obnośnym dotąd pobierane były, powydawały rozporządzenia odpowiednie powyższemu postanowieniu.

— Według doniesienia *Gazz. di Venezia* z dnia 8. b. m. pozwolił Jego Excelencya, jenerał-gubernator Lombardzko-weneckiego królestwa Fm. hrabia Radetzky, czterym byłym oficerom marynarki, Vittore Vittori, Giov. Batt. Bonondini, Giorgio i Vincenzo Folscolo, powrócić bezkarnie do c. k. państw austryackich.

— Za popełnione na doktorze Majoli skrytobojstwo przyaresztowano trzech podejrzanych o tę zbrodnię winowajców, to jest dwóch posługaczy przy chorych, którzy za złe postępowanie swoje byli niedawno oddaleni z szpitalu, i odźwiernego Scaglia Antonio, na którem największe cięży podejrzenie.

Hiszpania.

(Depesza z 10. i 11. kwietnia. — Rozruch w Walencyi uśmierzony.)

Z **Madrytu** donoszą z 10. kwietnia: „Kortezy przyjęły jednogłośnie następującą propozycyę p. Jose de Olozaga: „„Domagamy się od Kortezów oświadczenia, jako ubolewają wielce nad tem, co się w Walencyi wydarzyło, i że gotowe są wspierać rząd w usiłowaniach utrzymania ustaw i przywrócenia porządku publicznego.““

Depesza telegraficzna z 11. kwietnia brzmi w te słowa: Gazeta urzędowa zawiera dekret, którym jenerała Villalonga złożono z posady jeneralnego kapitana Walencyi, — na jego miejsce mianowano komisyę, a na jej czele postawiono specyalnego ministra (p. Zabala), i dano mu nadzwyczajne pełnomocnictwa. — W Walencyi panuje pokój; zbiegowiska znacznie już ustały. — Hiszpańskie towarzystwo handlowe ukonstytuowało się. W Madrycie spokojnie.

Anglia.

(Dekreta ogłaszające wolności handlu z Rosya. — Przysięga w parlamencie przepisana. — Sprawy w parlamencie z 10. kwietnia. — Doniesienia z Krymu.)

Londyn, 10. kwietnia. Gazeta londyńska ogłasza następujące dwa dekreta:

„Pałac Buckingham, 9. kwietnia 1856.

Gdy między Jej Królewską Mością i Jej sprzymierzeńcami z jednej a Cesarzem Rosyi z drugiej strony zawarty już został traktat pokoju i przyjaźni, przeto rozkazuje dziś Jej Mość Królowa na wniosek tajnej rady, ażeby wydane na dniu 29. marca 1854 rozporządzenie tajnej rady: „że aż do dalszych rozkazów niemoże żaden okręt należący do poddanego Jej Król. Mości wypływać do portów rosyjskich, i że wszystkie okręta rosyjskie, znajdujące się w którymkolwiek porcie lub warsztacie okrętowym wewnątrz państwa Jej Król. Mości, lub na przyszłość w nich przydybane konfiskować i razem z załogą i przyborami zatrzymywać należy“ — jako też wszystkie inne zakazujące handel z Rosyą rozporządzenia tajnej rady zawieszone i zniesione zostały.

Wielce szanowni Lordowie komisarze królewskiego urzędu skarbowego i t. d. wydadzą przynależnym osobom potrzebne instrukcye.“

„Pałac Buckingham, 9. kwietnia 1856.

Jej Królewska Mość rozkazała, ażeby istniejące dotąd na mocy proklamacyi królewskiej z 18. lutego 1854, jakoteż na zasadzie rozmaitych poźniej wydanych rozporządzeń rady tajnej zakazy pod względem wywozu (z połączonych królestw), lub dostawiania wzdłuż wybrzeża — broni, amunicyi, prochu, saletry, siarki, maszyn parowych i kotłów lub pojedynczych ich części składowych, jako też pewnych rodzajów żelaza i innych w królewskiej proklamacyi i w spomnionych rozporządzeniach tajnej rady wymienionych artykułów, od dnia dzisiejszego zniesione zostały.

Wielce szanowni Lordowie komisarze skarbu królewskiego i t. d. wydadzą przynależnym osobom potrzebne instrukcye.“

— Na wczorajszem posiedzeniu izby niższej uchwalone zostało większością 35 głosów powtórne odczytanie bilu Milnera Gibsona względem zniesienia przysięgi przepisanej dla nowo obranych członków parlamentu, czyli innemi słowy, względem przypuszczenia israelitów do parlamentu. Dla łatwiejszego ocenienia, o ile przysięga ta zgadza się z duchem naszego wieku, podajemy ją tu w dosłownej treści:

Przysięga.

„Ja..... wyznaję, świadczę, potwierdzam i oświadczam szczerze i otwarcie podług sumienia mego w obec Boga i świata, że władczyni nasza, Królowa Wiktorya, jest prawą i prawowitą Królową tego Królestwa i wszystkich należących do niego ziem i krajów.

Oświadczam szczerze i uroczyście, jako wierzę podług sumienia mego, że żaden potomek tej osoby, która za życia Króla Jakóba II. chciała uchodzić za księcia Walii, i po śmierci jego rościła sobie i przybrała tytuł Króla Anglii pod imieniem Jakóba IIIgo, lub Króla Szkocyi pod imieniem Jakóba VIII., lub nakoniec Króla Wielkiej Brytanii, nie ma żadnego prawa ani upoważnienia do tego, by nosić koronę tego królestwa lub którego kolwiek z należących do niego krajów. Wszystkim tym osobom odmawiam i wyprzysięgam się wszelkiego posłuszeństwa i wszelkich obowiązków lenniczych.

Przysięgam Jej Mości Królowej Wiktoryi wierność i szczere posłuszeństwo, i ślubuję uroczyście bronić Jej wszystkiemi siłami przeciw wszelkim spiskom, zdradom i zamachom, któreby przeciw Niej wymierzone być miały. Będę się starał według sił moich wszelką zdradę lub sprzysiężenie, któreby wyżwspomnione osoby przeciw Jej król. Mości knować się poważyły, natychmiast odkryć i podać do wiadomości Królowy.

Składam uroczyste przyrzeczenie, że o ile to jest w mojej mocy, będę starał się bronić przeciw potomkom wspomnionego Jakóba i utrzymać to następstwo tronu, które aktem pod tytułem: „Akt do ograniczenia korony i zabezpieczenia praw i swobód poddanych“ księżniczce Zofii, Elektorce i owdowiałej księżnie Hanoweru, jako też rodzonym Jej protestanckim sukcesorom przyznane zostało.

Oświadczam szczerze, że wszystkie te rzeczy uznaję i zaprzysięgam podług wyraźnego brzmienia słów moich i w zwyczajnem znaczeniu, jakie się przywiązuje do tych wyrazów, bez wszelkiej dwuznaczności, ograniczenia, tajemnych wybiegów lub cichych za-

strzeżeń. I składam to uznanie, przyjęcie, przysięgę, wypowiedzenie i to przyrzeczenie z całego serca, dobrowolnie i szczerze na zasadzie prawdziwej wiary chrześcianina — tak mi Panie Boże dopomóż.“

Z obozu pod Sebastopolem nadeszły doniesienia angielskie z 29. marca. Wszystkie zgadzają się w tem, że stan zdrowia w obozie francuskim zaczyna się polepszać, i że francuskie władze wojskowe namyśliły się wkońcu przy ąć nietylko lekarstwa i inne potrzeby dla szpitalów swoich, ale także lekarzy od Anglików. Linii granicznej między obozami nieprzyjacielskiemi przestrzegano zawsze jeszcze jak najściślej, i chociaż zdarzało się niekiedy u Francuzów, że oficerowie przekraczali Czerne, by się zapoznać z Rosyanami, karano w obozie angielskim zawsze jeszcze aresztem takie przekroczenia. Angielski nurek Mr. Deane, który dotąd jeszcze robi poszukiwania swoje w zatoce, natrafił niedawno u fortu Sgo Pawła, gdzie znajdował się rosyjski most łyżwowy, na bateryę polową na dnie morza, której konie i załoga służbowa przedstawiały już tylko szkielety w rzemieniach, a jednego z woźnic znalazł nawet jak żywego prawie z nogą w strzemieniu. Pięć dział i duże haubice tej bateryi wyciagnięto później szczęśliwie na wierzch. Powietrze było zawsze jeszcze zmienne, i cebulkowe rośliny, które po kilku dniach pogody kwitnąć już zaczynały, wyginęły prawie wszystkie od przymrozków nocnych. W sprzymierzonych obozach oczekują z każdą pocztą wiadomości o stanowczem zawarciu pokoju, i kramarze obozowi starają się ile możności jak najprędzej pozałatwiać swoje interesa.

— Posiedzenie *Izby wyższej*. Earl *Malmesbury* zapytuje lorda Panmure, czy też rzecz prawdziwa, jakoby rząd zamierzał sprzedać konie artyleryi i kawaleryi znajdującej się w Krymie, a to jeszcze przed zabraniem wojsk tych na okręta. Według jego zdania nie należałoby żadną miarą tego czynić, zwłaszcza że krok ten zaszkodziłby wielce powadze wojska angielskiego. Gdyby konie te sprzedano Rosyi, tedy ludność rosyjska wzięłaby to łatwo za zdobycz podczas wojny nabytą. Lord *Panmure* odrzekł na to, że gdyby konie wspomnione chciano przewozić okrętami z Krymu do Anglii, natenczas koszta przewozu od każdego konia wynosiłyby 47 L., a jeśliby wysłano po nie umyślnie okręta z Anglii, tedy koszta powiększyłyby się nawet do 67 L. Nie widzi też w przedaży koni nic poniżającego dla Anglii, zwłaszcza gdyby konie nieprzydatne sprzadano Turcyi. Łatwo też zastąpić konie te w Anglii innemi.

Posiedzenie *Izby niższej*. *Evart* zapytuje lorda Palmerstona, czyby nie można wejść z Rosyą w umowę względem uchylenia tych ograniczeń uciążliwych, jakich doznawać muszą kupcy angielscy w Rosyi na mocy zaprowadzonego tam porządku gildowego co do kupna i przedaży towarów przywozowych i wywozowych. Lord *Palmerston*: Wiadomo mi dobrze, że rosyjskie ustawy handlowe zawierają wielce niekorzystne dla zagranicznych postanowienia handlowe. Gabinet Jej Mości Królowej niezaniedba też korzystać z wszelkiej sposobności i przedstawić rządowi rosyjskiemu, że we własnym nawet interesie wypadałoby mu zaprowadzić u siebie liberalniejszy system handlowy. Lecz Izba pojmuje to dobrze, że chwila obecna, w której umawiamy się jeszcze o przywrócenie pokoju powszechnego w Europie, nie sprzyja wcale usiłowaniom wspomnionym. Rząd rosyjski sprzeciwiałby się temu zapewne, gdyby kwestye ściągające się do jej polityki handlowej chciano łączyć z kwestyą względem traktatu pokoju. Wypada więc czekać chwili sposobniejszej; ztemwszystkiem jednak może Izbę upewnić, że rząd sprawy tej niezaniedba.

Francya.

(Poczta paryska: Wystawa ogrodnicza zapowiedziana. — Zaprzysiężenie nowo-mianowanego senatora. — Bal u ambasadora tureckiego. — Zabiegi stronnicze. — Posągi królów w Notre-Dame. — Upiększenie okolic Paryża. — Stosunki handlowe z Rosyą przywrócone. — Przygotowania do powrotu wojsk.)

Paryż, 11. kwietnia. Minister rolnictwa rozporządził, że wystawa cesarskiego stowarzyszenia ogrodnictwa na rok 1856 odbędzie się równocześnie i w tym samym gmachu co i wystawa agronomiczna. — Na wczorajszem posiedzeniu senatu zaprzysiężono nowo mianowanego senatora p. de Bourqueney. — Malarz Dubufe pracuje z polecenia rządu nad obrazem przedstawiającym członków kongresu.

Według listów z Krymu odniósł podczas wielkich wyścigów konnych, które Anglicy wyprawili w poniedziałek wielkanocny na dolinie czerniańskiej — pierwszą nagrodę francuski wice-hrabia de Talon, wachmistrz w jednym z pułków konnych.

Wczoraj wieczór odbył się wielki bal u posła tureckiego. Hotel przyozdobiono z wielkim przepychem, a ogród przyległy zmieniono w salon. J. M. Cesarz przybył na ten bal o godzinie 10tej. — Ali Basza i Mehemet Bej przyjmowali Cesarza w małym salonie obok sali godowej; salon ten obito białemi tapetami jedwabnemi, na których znajdowały się złote pszczoły. Cesarz miał na sobie dekoracyę orderu Medżydie i wielką gwiazdę orderu legii honorowej; Ali Basza zaś miał wielki krzyż legii honorowej, który niedawno otrzymał od Cesarza Ludwika Napoleona. Cesarz zabawił na balu do godziny $11^1/_2$. — Według doniesień z Genuy z 8. kwietnia udali się książę Nemours z księciem sasko-koburgskim w podróż do Turynu. Hrabia Chambord miał w Nervi długą rozmowę z owdowiałą królową Francuzów. Sprawa skojarzenia nie zyskała jednak wiele na tem, zwłaszcza że hrabia Paryża postanowił jak słychać stanowczo u siebie, że za dojściem wieloletności skojarzenie nie uzna i trzymać się będzie we wszystkiem testamentu ojca swego, księcia Orleańskiego. P. Thiers, wielki przeciwnik skojarzenia, utrzymuje ciągłą korespondencyę z młodym księciem.

— Temi dniami ustawiono znowu cztery z 28 posągów królewskich, które zdobiły zewnętrzną galeryę pięknej katedry Notre Dame i były obalone podczas rozruchów rewolucyjnych. — Cesarz postanowił urządzić lasek Winceński na wzór Bulońskiego i upiększyć go na wielki rozmiar. Baryera na tej stronie będzie aż do Bercy posunięta. — Piszą z Marsylii: Zaraz po ogłoszeniu zniesienia blokady portów rosyjskich, pospieszył stan kupiecki Marsylii zawiązać znowu dawne swe stosunki z Odesą. Dwa okręta w porcie zabierają ładunki na czarne morze, a jeden na morze baltyckie. — Przed kilku dniami przejeżdzało przez Lyon kilku znakomitych Anglików, to jest: Księżna Kent, lady Norfolk, lord Hamilton i lord Hastings z żoną i córką. Ci znakomici podróżni otoczeni liczną służbą udają się na Marsylię do Krymu dla zwiedzenia gruzów Sebastopola. Po ratyfikacyi traktatu pokoju, zacznie francuska armia oryentalna powracać do Francyi. Drugi korpus, którym dowodził jenerał Bosquet, powróci najpierwszy. Potem zabiorą na okręta pierwszy korpus, pod dowództwem jenerała d'Autemarre, a potem trzeci. Zuawy powrócą z Krymu prosto do Algieru. Okręta, które odwiozą dywizyę Renaut do Algieru, popłyną na Wschód po drugi korpus. Sądzą, że te wojska w drugiej połowie maja do Francyi powrócą.

Włochy.

(Opieszałość deputowanych. — Obóz pod Spezzią. — Telegraf podmorski. — Przysposobienia do powrotu wojsk z Oryentu. — Środki ostrożności. — Redukcya armii. — Wiadomości z Krymu. — Potoczne.)

Na ostatnich posiedzeniach drugiej izby piemonckiej było tak mało członków obecnych, że prezydent pan Boncompagni zmuszony był wydać okolnik, w którym przypomina deputowanym włożone na nich obowiązki i wzywa usilnie, ażeby regularnie uczęszczali na posiedzenia. *Gazz. Piemontese* z 7. b. m. zawiera ten okolnik.

Piemoncki minister wojny wydał potrzebne rozkazy do założenia obozu pod Spezzią, który zajmą powracające z Krymu wojska, nim będą przydzielone do pułków, do których przynależą. Pułkownik Ricci czyni już na miejscu potrzebne przygotowania; będą urządzone także szpitale dla chorych i rekonwalescentów.

Dnia 1. maja zacznie znowu angielski inżynier Sir J. Brett, roboty około założenia podmorskiego telegrafu; rząd piemoncki gwarantuje akcyonaryuszom tego przedsiębierstwa 5 zamiast $4^1/_2$ procent; sądzą z pewnością, że tą razą powiedzie się zanurzenie; lina elektryczna jest leksza, bo się będzie składać nie z siedmiu, ale tylko z trzech drutów; nakoniec będzie mieć pan Brett do dyspozycyi tyle paropływów i okrętów żaglowych, ile zażąda, co niezachodziło w przeszłym roku, gdyż wszystkie statki były do potrzeb Krymu użyte.

Miasto Genua zamyśla znacznie przyczynić się do przebicia cieśniny Suez.

— Jak donosi wychodzący w **Turynie** dziennik *Diritto*, odeszły już polecenia do Krymu, by odesłano ztamtąd do domu 4000 wojska.

Dziennik *Eco della Borsa* pisze: „Dla zaszłych temi czasy pożałowania godnych wypadków w Parmie, otrzymały władze w Alessandryi i Stradelli rozkaz, wysłać wojska na granicę i użyć wszelkich potrzebnych środków ostrożności.“

Il Risorgimento dowiaduje się, że piemonckie ministeryum wojny powydawało już potrzebne rozporządzenia, by armię sardyńską postawić na stopie zwyczajnej w czasie pokoju. Rozkazano już nawet rozpuścić z abszytami żołnierzy z klasy wieku 1832 i 1833 zaciągniętych w roku 1853 i 1854.

Dzienniki genueńskie donoszą, że hrabia Chambord udał się do Nervi, by odwizdzić owdowiałą Królowę Amalię, u której znajdują się obecnie także książę Nemours i książę z Sachsen-Koburg-Gotha.

W Tempio (na wyspie Sardynii) zawarty został niedawno traktat pokoju szczególniejszego rodzaju. Tak zwanym bandytom w Tempio, to jest owym włościanom, którzy umknęli dla dokonania krwawej zemsty i ukrywającym się w tym samym zamiarze włościanom ze wsi Aggius, którzy od dawna już nawzajem się napastowali, wydano na kilka dni karty bezpieczeństwa, by mogli pogodzić się z sobą i położyć koniec rozlewowi krwi, które przez długi czas już szerzyło smutek i zgrozę pośród tylu rodzin. Pojednanie ich przyszło do skutku w najpożądańszy sposób.

Z Krymu donoszą dziennikowi *Espero*: „Na tak zwanej wieży genueńskiej, która wznosi się na wzgórzu u wjazdu do zatoki Bałakławy, znajdują się dwa kamienie z herbami szlacheckiemi, pomniki dawnej potęgi i władzy, jaką przed kilku wiekami posiadali Genuezy w tych okolicach. Jenerał La Marmora kazał zdjąć te kamienie i odwieść do Genuy.“

Niemce.

(Cesarzowa rosyjska z pewnością oczekiwana.)

Sztutgarda, 10. kwietnia. Jej Mość Cesarzowa rosyjska (matka) spodziewana tu z pewnością w drugiej połowie maja, zabawi kilka tygodni w książęcej willi Berg, poczem uda się do Wildbadu. Rówocześnie przybyć ma i J. M. król pruski.

Rosya.

(Uroczystości dworskie. — Ilość materyału wojennego spotrzebowanego w Sebastopolu podczas ostatniej wojny. — Swobody nadane uniwersytetom. — Handel się ożywia. — Wiadomości bieżące. — Ogłoszenie przywrócenia dawnych stosunków handlowych i wolność wywozu zboża. — Sprostowanie pogłoski o mniemanej podróży Cesarza do Francyi.)

Petersburg, 5. marca. Dnia jutrzejszego odbędzie się na Dworze tutejszym wielka uroczystość z powodu zawarcia pokoju.

O godzinie 1szej z południa zgromadzić się mają wszyscy dygnitarze państwa, wyżsi urzędnicy i poselstwa zagraniczne na liturgię w apartamentach cesarzowy Alexandry Feodorowny, obce poselstwa zaś w kaplicy wielkiej. Wszystkie damy dworskie będą w kostiumie rosyjskim. — Według doniesień dzienników tutejszych dali oblężeni Rosyanie w Sebastopolu od 17. października 1854 aż do 8. września 1855 1,386.608 wystrzałów z dział i z moździerzy; kule i bomby wystrzelone ważyły w ogole 1,405.249 pudów (1 pud = 40 funtom). Oprócz tego spotrzebowano 205.810 pudów prochu i 25,000.000 ładunków.

— Minister publicznego oświecenia ogłasza w swym dzienniku urzędowym, że liczba uczniów na uniwersytetach odtąd nie będzie podlegać żadnemu ograniczeniu. Minister spraw wewnętrznych dodaje: „To najwyższe postanowienie Jego Cesarskiej Mości jest niewątpliwym i wzniosłym dowodem zaufania, jakie Cesarz pokłada w kierunku nauk na uniwersytetach i w duchu utrzymującym w nich dobry porządek, jest oraz dowodem względów Cesarskich na szlachetne dążenie naszej młodzieży do nabycia regularnego i wysokiego wykształcenia. Ale ta łaska Jego Cesarskiej Mości wkłada na uniwersytety równie jak na młodzież nowe obowiązki, nową odpowiedzialność. Przekonany jestem, że uniwersytety czuwać będą nad utrzymaniem tej prerogatywy, mając na uwadze, że większa liczba uczących się jest tylko środkiem do rozszerzenia nauk i umiejętności, a środek ten zostaje bez skutku, jeżeli się nie ma starania o to, by się pomnażała także liczba młodzieży praktycznie uzdolnionej. Tylko pomnożona liczba takiej młodzieży poczytana będzie na zasługę uniwersytetom i utrzyma im łaskę cesarską.“

Z-nad granicy rosyjskiej piszą do Berlina z 5. kwietnia: Pograniczni mieszkańce rosyjscy dowiedzieli się wcześnie o zawarciu pokoju, a od nich rozchodzi się wiadomość o tem w głąb kraju. Armia rosyjska ma być niezwłocznie zmniejszona, a to zaraz po zniesieniu blokady na morzu baltyckiem. W Rydze i w innych rosyjskich miastach nadmorskich naładowano już okręta produktami żniw zeszłorocznych. Lądem nie idą żadne już transporta.

Ruski Inwalid wspomina o dziwnem zdarzeniu, że tegoż dnia, którego przed 42 laty wzięli Rosyanie szturmem miasto Paryż, a Cesarz w stolicy nieprzyjacielskiej przemawiał za zgodą, pokojem i zapomnieniem krzywd, nadeszła wiadomość o teraźniejszem zawarciu pokoju. Dziennik wspomniony wyraża też i ztąd radość swoją, że po 408 buletynach, które w ciągu trzech lat ogłosił, może nareszcie donieść o zawarciu pokoju, i wielbi Boską Opatrzność, która wystawiając naród na różne przykre próby, wiedzie go wkońcu do sławy i wielkości. — Wydanym niedawno ukazem uregulowano stosunki szefów gubernii z administracyą dóbr koronnych i monopolów skarbowych, i zdaje się, że władza szefów tych została nieco ograniczona.

W **Petersburgu** ogłoszone zostało na dniu 4go kwietnia następujące rozporządzenie ministerstwa finansów: „Podpisany na dniu 30. marca w Paryżu traktat pokoju przywraca między Rosyą z jednej, a Francyą, Anglią, Sardynią i Turcyą z drugiej strony stosunki pokoju, które przerwane zostały. A ponieważ także nasze stosunki handlowe z temi mocarstwami, które prowadziły wojnę z nami, wracają na dawną stopę przyjaźni, przeto będą odtąd ich statki handlowe przypuszczane bez przeszkody do naszych portów, jak również i statki z rosyjską banderą handlową będą mieć wolny przystęp do portów wspomnionych mocarstw. Minister finansów uważa więc za obowiązek z swej strony podać to do wiadomości stanu kupieckiego.“ — Drugie rozporządzenie ogłasza: „Jego Mość Cesarz raczył rozkazać pod dniem 4. kwietnia, ażeby od dnia dzisiejszego dozwolony został podług ustanowionych dawniej przepisów wolny wywóz wszelkich gatunków zboża z państwa rosyjskiego za granicę.“

— Listy prywatne pisane z Petersburga do Sztutgardy donoszą za rzecz pewną, że wszelkie pogłoski w dziennikach francuskich, jakoby Cesarz Alexander miał wkrótce po swej koronacyi przedsięwziąć podróż morską do Francyi i Anglii są całkiem bezzasadne. Uzbrająją wprawdzie małą eskadrę rosyjską, lecz właściwie służyć ma ona do przewozu owdowiałej Cesarzowej z Rosyi do Szczecina, zkąd na Berlin i Wajmar zjedzie do Sztutgardy. Większą część lata nadchodzącego przepędzić ma Cesarzowa (matka) w Wildbadzie, a przez zimę przyszłą zamieszka z porady lekarskiej w Palermie. Upewniają zresztą, że eskadra wspomniona udać się ma na morze śródziemne i stać pod Palermem na rozkazy Cesarzowej.

Turcya.

(Wolny przejazd dozwolony okrętom rosyjskim na Bosforze. — Gratulacye pokoju. — Doniesienia z Krymu. — Teatr francuski w Konstantynopolu. — Wiadomości bieżące. — Przygotowania do powrotu wojsk. — Choroby. — Powietrze niestałe.)

Z **Konstantynopola** donoszą pod dniem 3. kwietnia: Komendanci twierdz u północnego wjazdu do Bosforu otrzymali rozkaz przypuszczać okręta z banderą rosyjską.

Kaimakan wielkiego Wezyra i pierwszy szambelan Sułtana udawali się do Jego Excelencyi c. k. austryackiego internuncyusza, jako też do ambasadorów Anglii i Francyi, by w imieniu Sułtana i wysokiej Porty składać im życzenia do zawarcia pokoju. Hotele austryackiej i francuskiej ambasady były 2go wieczór wspaniale oświetlone.

Wiadomości z Krymu są z 30. marca. W obozach oznaczano już na domysł, które wojska opuszczą Krym najpierw. Na dniu 27. marca odbyła się konferencya między szefami sztabów armii rosyjskiej i sprzymierzonej względem przydłużenia terminu zawieszenia broni, mianowicie na przypadek, gdyby pokój do 31. marca nie został jeszcze podpisany. Powietrze było piękne i sprzyjało wyścigom konnym, odbywającym się prawie codzień w obozie angielskim.

Handel w Kamieszy niepamiętał się jeszcze po ostatnich czasach; kupcy spodziewają się znaleźć może lepszy odbyt w Odessie.

Mur, którym Turcy w zeszłym roku obwarowali obóz swój pod Eupatoryą, został rozebrany. Dawniej mieściło się w tym obozie 35.000 wojska tureckiego; teraz stoi w Eupatoryi tylko 4000 tureckiego i tyleż francuskiego wojska; szkorbut i febra narobiły między niemi wielkie spustoszenia. Teraz zabawiają się oficerowie, dzięki zawieszeniu broni, polowaniem na zające i inną zwierzynę w okolicznych lasach.

— Na dniu 1. kwietnia wieczór dawała znajdująca się w Konstantynopolu trupa aktorów francuskich przedstawienie w pałacu cesarskim, na którem sam Sułtan się znajdował. Po skończonej sztuce kazał Cesarz przedstawić sobie dyrektorów towarzystwa, rozmawiał bardzo życzliwie o ich staraniach, i kazał im nazajutrz wypłacić 50.000 piastrów.

Jenerał Larchey powraca do Francyi; on i dwóch innych jeszcze wyższych oficerów francuskich otrzymali bardzo kosztowne szable honorowe z rąk Sułtana.

W prowincyach Katkiari i Hedjaz wybuchły niespokoje, do których przytłumienia użyto już potrzebnych środków.

Z **Konstantynopola** piszą do dziennika *Constitutionnel* z 31. marca, że dnia 30go nadeszła tam wiadomość telegraficzna o wysłaniu adjutanta cesarskiego do marszałka Pelissier'a z instrukcyami względem opuszczenia Krymu. Flota paropływów użyta będzie do przewozu wojsk. W Konstantynopolu wypróżniają sprzymierzeni wszystkie potąd zajmowane przez nich zabudowania rosyjskie, a w mieście tem pozostaną, jak słychać, tylko chorzy i niektóre mniejsze oddziały wojskowe.

Gazette des Hopitaux donosi znów o zgonie pięciu lekarzy francuskich, którzy na wschodzie pomarli na tyfus i dodaje: „Między lekarzami w Oryencie panuje ciągle wielki pomor.“

Monitor donosi: W **Krymie** potąd jeszcze nie ustało przykre powietrze. W nocy 29. marca spadł termometr na 12 stopni niżej zera, a w następnych nocach było 10 stopni mrozu. Dnia 5go kwietnia padał śnieg; jednak poprawił się stan zdrowia wojsk naszych bardzo znacznie, a liczba chorych zmniejszyła się po szpitalach od miesiąca niemal o połowę, i spodziewać się, że z końcem zimy ustaną w wojsku choroby zupełnie. Depesze telegraficzne marszałka Pelissier'a brzmią coraz pomyślniej, a najnowsze listy jenerała Larchey'a z Konstantynopola świadczą o pomyślnym skutku zaprowadzonych ulepszeń w służbie lazaretowej.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 14. kwietnia. *Monitor* donosi, że książę Alba w towarzystwie jednego jenerała w niedzielę przedstawił się w Tuileryach i doręczył J. M. Cesarzowi w imieniu Królowy Hiszpańskiej order złotego Runa dla następcy tronu. — Książę Hieronim wyzdrowiał już zupełnie.

Londyn, 14. kwietnia. Książę Albert uda się, jak słychać, do Paryża na chrzest młodego Napoleona. — *Times* donosi za rzecz pewną, że Austrya zamyśla obsadzić wojskiem granicę księztwa Parmy od Piemontu. Earl Clarendon powróci w sobotę do Londynu.

Florencya, 13. kwietnia. Jego cesarzew. Mość Wielki książe odjechał do Neapolu. Marchese Jocopo de Nerli mianowany został pełnomocnikiem toskańskim u rządów Francyi, Anglii i Belgii, marchese Pompeo Provenzali pełnomocnikiem przy dworze sardyńskim.

Turyn, 13. kwietnia. Aresztacya pewnej damy, która w sklepie galanteryjnym chciała zmienić fałszywy banknot na tysiąc lire, naprowadziła na ślad bandy fałszerzów. *Armonia* zapewnia, że w tłumie, który niedawno z krzykiem: „Precz z podatkami“ przeciągał ulicami miasta, niebyło ani jednego opłacającego podatek.

Parma, 13. kwietnia. Książę Modeny przybył tu doręczyć księciu Robertowi I. wielki krzyż orderu orła Esteńskiego.

Konstantynopol, 7. kwietnia. Wszystkie redyfy tureckie będą rozpuszczone. Francuzi ustępują z wszystkich zabudowań należących do ambasady rosyjskiej. — Wielki przegląd wojsk angielskich odbył się w przytomności Sułtana. W tych dniach przybędzie kilka pułków z Krymu.

Ateny, 11go kwietnia. Kalergis otrzymał urlop na podróż do Francyi i Anglii. Słychać, że redaktor dziennika *Elpis* Konstanty Levidis, który pobierał nauki na uniwersytetach niemieckich mianowany będzie ministrem finansów.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie stryjskim.)

Stryj, 9. kwietnia. W ostatnich 15. dniach marca były na targach w *Rożniatowie*, *Skolem*, *Stryju*, *Wojniłowie*, *Żydaczowie* i *Żurawnie* następujące średnie ceny zboża i innych forali ów: korzec pszenicy 12r.44kr.—13r.—13r.—12r.30kr.—11r.—11r.6kr.; żyta 7r.54kr.—7r.30kr.—8r.—8r.30kr.—8r.—7r.40k.; jęczmienia 6r. 6kr.—6r.—6r.—7r.—6r.—6r.24kr.; owsa 3r.12kr.—3r.14kr.—3r. 36k.—3r.30kr.—3r.30kr.—3r.4k.; kukurudzy 0—6r.24k.—6r.48.k.—6r.24kr.—6r.24kr.—6r.33kr.; kartofli 4r.—4r.30kr.—4r.—0—0—0. Cetnar siana 55kr.—50kr.—48kr.—40kr.—30kr.—40kr. Sąg drzewa

twardego 6r.12kr.—3r.36kr.—7r.30kr.—4r.—0—5r.30kr., miękkiego 5r.30kr.—2r.36kr.—6r.—3r.—6r.—4r.30kr. Funt mięsa wołowego 6kr.—$6\frac{3}{4}$kr.—6kr.—$6\frac{1}{4}$kr.—6k.—$6\frac{2}{4}$kr. Garniec okowity 1r.46k.—1r.15kr.—2r40kr.—1r.20kr.—1r.10kr.—4r.30kr. mon. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 17. kwietnia.		gotówką zlr	gotówką kr.	towarem zlr	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	42	4	46
Dukat cesarski	„ „	4	44	4	48
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	12	8	16
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	35	1	36
Talar pruski	„ „	1	29	1	31
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	9	1	10
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	83	24	83	56
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	77	51	78	33
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	85	30	86	25

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 17. kwietnia.	zlr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	—	—
„ przedał „ „ 100 po	84	30
„ dawał „ „ za 100	84	—
„ żądał „ „ za 100	—	—
Wartość kuponu od 100 złr.	1	$10\frac{2}{3}$

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 14. kwietnia.				w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	$85\frac{7}{8}$ $\frac{1}{2}$	$85\frac{3}{4}$
detto pożyczki narod.	5%	„	$86\frac{3}{4}$ $\frac{5}{8}$ $\frac{7}{16}$ $\frac{9}{16}$	$86\frac{1}{2}$
edtto z r. 1851 serya B.	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	„	—	—
Obligacye długu państwa	$4\frac{1}{2}$%	„	$77\frac{1}{8}$ $\frac{3}{8}$	$77\frac{3}{8}$
detto detto	4%	„	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	„	—	—
detto detto detto	3%	„	—	—
detto detto	$2\frac{1}{2}$%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834		„	—	—
detto detto z r. 1839		„	—	—
detto detto z r. 1854		„	—	—
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2\frac{1}{2}$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		—	—
detto krajów koron.	5%		$78\frac{1}{2}$ 79 $79\frac{1}{4}$	79
Akcye bankowe			1148 1144 1140	1147
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.			$547\frac{1}{2}$ $542\frac{1}{2}$	545
Akcye c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem.			341 $338\frac{1}{2}$	$339\frac{1}{2}$
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.			3090	3090
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.			—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.			262	262
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.			651 656	654
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.			—	—
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.			—	—
Renty Como			—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 14. kwietnia.		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	$84\frac{1}{2}$ 84 $84\frac{1}{4}$ l.	$84\frac{1}{4}$ 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$102\frac{1}{4}$	$102\frac{1}{4}$ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$100\frac{3}{4}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{5}{8}$ l.	$100\frac{5}{8}$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$75\frac{1}{8}$ $74\frac{3}{4}$	$74\frac{7}{8}$ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	10-4 3	10-3 3 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$102\frac{1}{2}$ 102	$102\frac{1}{8}$ 2 m.
Marsylia za 300 franków	119	119 2 m.
Paryż za 300 franków	$119\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$ l.	$119\frac{1}{2}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	270 $\frac{1}{2}$ 271	$270\frac{1}{2}$ 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	475	475 T. S.
Cesarskie dukaty	$5\frac{5}{8}$ $\frac{1}{2}$	$5\frac{1}{2}$ Agio.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 15. kwietnia o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam —. — Augsburg 102. — Frankfurt $100\frac{5}{8}$ l. — Hamburg 75 l. — Liwurna —. — Londyn 10.3 l. — Medyolan 102 l. — Paryż 119 l.

Obligacye długu państwa 5% 85 — $85\frac{1}{8}$, detto $4\frac{1}{2}$% $76\frac{3}{8}$ — 77, detto 4% $67\frac{1}{4}$ — $67\frac{3}{4}$, detto 3% $50\frac{1}{2}$ — 51, detto $2\frac{1}{2}$% $42\frac{1}{4}$—$42\frac{3}{4}$, detto 1% 17 — $17\frac{1}{2}$, detto S. B. 5% 91 — 92. Pożyczka narodowa 5% $85\frac{7}{8}$ — 86. Obligacye lomb. wen. pożyczki z roku 1850 5% $91\frac{1}{2}$ — 92. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 86 — $86\frac{1}{2}$; detto innych krajów koron. $78\frac{1}{2}$ — 82. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 92 — $92\frac{1}{2}$. Detto Oedenbugs. z wypł. 5% $91\frac{1}{4}$—$91\frac{1}{2}$. Dette Peszt. 4% $92\frac{1}{2}$ — 93. Detto Mediol. 4% $90\frac{1}{2}$ — 91. Pożyczki loter. z r. 1834 $227\frac{1}{2}$—228, detto z r. 1839 133 — $133\frac{1}{2}$, detto z r. 1854 $108\frac{1}{2}$ — $108\frac{3}{4}$. Obl. bank. 2% $61\frac{1}{2}$—62. Akcyi bank. z ujmą za szt. 1135—1136; detto bez ujmy — —. Akc. esk. banku 106 — 107. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kredyt. dla handlu i przem. $336\frac{1}{4}$—$336\frac{1}{2}$. Akcye c. k. austr. uprzyw. tow. rząd kolei żelazn. po 200 zlr. (500 frank.) $378\frac{1}{4}$—$378\frac{1}{2}$. Póln. kolei Ces. Ferd. $306\frac{3}{4}$ — 307. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 260 — 262. Detto Pressb.-Tyrnawskicj 1. wydania 18 — 20; detto 2. wydania 25 — 30. Akcyi żeglugi par. 653 — 655; detto 11. wyd. —; detto 13. wydania 614 — 616; detto Lloyda 440 — 442. Akcye młyna parowego wiéd. 86 — 88. Akcye Peszt. mostu łańcuch. 68 — 69. Prior. obl. Lloydy (w srebrze) 5% 89 — 90. Północnej kolei 5% 85 — $85\frac{1}{4}$. Glognickie 5% 78 — 79. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 83 — 84. Renty Como $12\frac{3}{4}$ — 13. Esterhazego losy 40 zł. $67\frac{1}{2}$ — 68. Windischgräza losy $23\frac{3}{4}$ — 24. Waldsteina losy $23\frac{3}{4}$ — 24. Keglevicha losy $12\frac{1}{4}$—$12\frac{1}{2}$. Ks. Salma losy — — —. St. Genois $39\frac{3}{4}$ — 40. Palffego losy $38\frac{3}{4}$—39. Cesarskich ważnych dukatów agio $5\frac{1}{2}$.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 17. kwietnia.

Oblig. długu państwa 5% $85\frac{3}{4}$; $4\frac{1}{2}$ —; 4% —; 4% z r 1850 — 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. Losowane obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. $227\frac{1}{2}$; z r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1134. Akcye kolei półn $3082\frac{1}{2}$. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 660. Lloyd $447\frac{1}{2}$. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 zlr. $554\frac{1}{4}$ złr.

Amsterdam l. 2. m. $84\frac{1}{4}$. Augsburg $102\frac{1}{8}$ 3. m. Genua — l. 2. m Frankfurt $100\frac{5}{8}$ 2. m. Hamburg $75\frac{1}{4}$ 2. m. Liwurno — l. 2. m. Londyn 10—$3\frac{1}{2}$. l. m. Medyolan 102 l. Marsylia $119\frac{1}{8}$ l. Paryż $119\frac{1}{2}$. Bukareszt 271. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. — Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. $78\frac{3}{4}$. Renty Como — Pożyczka z roku 1854 $108\frac{3}{4}$. Pożyczka narodowa $86\frac{1}{4}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. $380\frac{1}{4}$. fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 343.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17. kwietnia.

Hr. Fredro Edward, z Bachorza. — PP. Szawłowski Ludwik, z Przewłoki. — Zbrożek Antoni, z Wierzbiąża. — Czajkowski Jan, adwokat krajowy, z Kamionki. — Zatorski Tad., z Kałusza. — Truskolawski Leonard, z Solny.— Niezałowski Rudolf, c. k. oficyał sądu krajow., z Przemyśla. — Białobrzeski Stanisław, z Dzidziłowa. — Pietruski Konst., z Podhorca.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 17. kwietnia.

PP. Brenner Wład., do Grodowiec. — Szymanowski Franc., do Spasowa.— Krzeczkowski, c. k. radca sądu krajow., do Złoczowa. — Strzelecki Bronisław, do Zarwanicy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie
dnia 16. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	323 91	+ 2 0°	78.4	poł.-zachod. sł.	śnieg
2. god. popoł.	324 38	+ 1 9°	86.6	„ „	„
10.god. wiecz.	325.34	+ 1 2°	90.6	„ „	„

Wysokość śnieg 20.'''

TEATR.

Dziś: „**Kobiety z Kamienia.**“ Nowy dramat z francuskiego T. Bariére, w 5 aktach.

KRONIKA.

Towarzystwo wykształcenia muzyki w Galicy do powszechnej podaje wiadomości, że rozpoczęty już z kilkoma uczniami kurs nauki grania na organach od 1. maja w następujących dwóch oddziałach dalej prowadzony będzie:

a) w teoretycznym, który dokładną naukę harmonii w organicznem połączeniem z powszechną nauką kompozycyi obejmie, i jako osobna gałęź naukowa, szczczególnie dla tych wykładaną będzie, którzy przyswoić sobie pragną gruntowne wykształcenie w muzyce;

b) w praktycznym, tylko grę na organach na celu mającym, zatem wyłącznie dla tych przeznaczonym, którzy się szczególnie tej sztuce poświęcić zamyślają.

Czyim życzeniem jest być przyjętym lub do samego pierwszego oddziału, lub do obudwóch, zechce się zgłosić w lokalu towarzystwa muzycznego przy wyższej ormieńskiej ulicy nr. 122 u nauczyciela tychże obu oddziałów pana **Gorgon.**

Zgłoszenia przyjmują się do końca tego miesiąca z wyłączeniem niedzieli codzień od 6. do 7. godziny wieczór.

Dla ubogich córek c. k. urzędników, postanowiono na wzór fundacyi dla ubogich córek oficerów, założyć fundusz wsparcia.

— Składki na wystawienie w Królewcu pomnika dla Kanta przyniosły dotychczas sumę 6000 talarów włącznie z składką Jego Mości Króla Prus w kwocie 800 talarów. Na wystawienie tego monumentu potrzeba dziesięć tyięcy talarów.

— Z Paryża piszą z 11. b. m.: Poczyniono już wszelkie przygotowania do uczty na ratuszu. Dziedziniec, z którego wiodą schody podwójne do sal piętra pierwszego pokryto taflami szklannemi. W środku znajduje się wodotrysk przepyszny; wszystkie sprzęty znajdujące się na tym dziedzińcu, jak i przybory są bogato wyzłacane. Wielką salę festynową przedzielono na dwie części; po jednej stronie znajduje się scena i orkiestra, po drugiej są loże dla widzów. Zaproszono tylko około 800 osób, i jedynie damy mieć będą krzesła. Nakryto już stoł na 95 osób, a między innemi ustawiono bardzo piękny i kosztowny serwis porcelanowy z Sevres.

— Z Paryża piszą z początkiem b. m.: „Można było przewidzieć, że nowonarodzony Cesarzewicz nieodrzuci pierwszej przedłożonej sobie prośby, i możemy donieść teraz, że dziennik „Figaro“, który po otrzymaniu wyroku suspensyi udał się do łaski Cesarzewicza, został w istocie ułaskawiony. Cesarz kazał przywołać do siebie ministra sprawiedliwości pana Abbatucci i ministra spraw wewnętrznych p. Billaut i rzekł do nich: „„Widzę, że w obec nieprzełamanego uporu dziennika „Asamblee Nationale“ niemoże być mowa o powszechnej amnestyi za przestępstwa prasy. Jednak nie mogę przeszkodzić memu synowi w wysluchaniu zaniesionej do niego prośby, i oznajmiam przeto panom, że syn mój przebaczył Figarowi.““ Pan Collet Maygret kazał potem prosić do siebie pana Villemessant, by mu oznajmić tę pomyślną wiadomość.“

— W Guanabacoa, na wyspie Kuba umarł temi czasy mnich reguły świętego Dominika imieniem Huelves w wieku 117 lat.

Główny Redaktor ***M. Szrzeniawa Sartyni.*** *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*